

Z książki p.t. „Gdzie jesteście Pruszy”
Lech Z. Niekrasz Wyd. J.J. W-wr 2012

w szkole ze swym „jestem” oznajmiamy, że pochodzimy z rodu Prusa o imieniu Windak, a naszym gniazdem rodzinnym jest pruska wieś Windak” – pisze o swym pochodzeniu etnicznym Leszek Windak.

Prusowie w panteonie wielkich Polaków

Tam gdzie się dwóch kłóci... Chodzi o spór między Polakami a Niemcami o Mikołaja Kopernika. Otóż ten, który „wstrzymał słońce i ruszył ziemię” był z pochodzenia Prusem. Świadczyłoby o tym m.in. poparcie, jakiego nie szczędzili mu Prusowie, kiedy decydowała się kwestia obsady urzędu kanonika fromborskiego, nie mówiąc już o wynikach badań genetycznych, wobec czego należałoby mówić, że „wydało go pruskie plemię” choć czuł się Polakiem.

W panteonie tym badacze lokują twórcę Legionów Polskich w 1797 roku we Włoszech i bohatera polskiego hymnu narodowego, generała Jana Henryka Dąbrowskiego, który pieczętował się, podobnie jak jego antenaci, pruskim herbem „Panna”. Dowiedziono też, że był on potomkiem Prusów z Pomezanii, z których wywiódł się osiadły potem na Pomorzu zamożny ród Dąbrowskich o tradycjach militarnych. Generał Dąbrowski, który reprezentował zubożałą i osiadłą na Lubelszczyźnie linię tego rodu, sprzedawał część przypadającej nań ojcowizny by za uzyskane tą drogą fundusze wyposażyć powołane przez siebie legiony. Jego korzenie sięgają czasów Towarzystwa Jaszczurczego, od Jana ze Szczuplinek, rycerza Chorągwi Chełmińskiej i uczestnika bitwy pod Grunwaldem, poczynając.

Okazuje się, że wybór przez twórcę „Lalki”, „Emancypantek”, „Faraona” i innych pomników XIX wiecznej prozy polskiej, Aleksandra Głowackiego, pseudonimu literackiego „Bolesław Prus” też był wyrazem przywiązania do jego pruskiej proweniencji. Pochodził on mianowicie z osiadłej przed wiekami na Lubelszczyźnie szlachty i dziedziczył po swych przodkach rodowy herb Prus.

Ponad wszelką wątpliwość pruski jest rodowód wybitnej polskiej uczoney i dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla, Marii Skłodowskiej-Curie, czego dowodzą przede wszystkim wyniki badań genetycznych. Nie bez znaczenia są też zachowane archiwalia, które wskazują na pokrewieństwo nazwiska naszej laureatki ze staropruskimi imionami Skłodoi oraz Anskłode. Niektórzy z rodu Skłodowskich

używali przydomku Windyki. Windyk był synem pruskiego nobila Obizora, który dał początek rodowi Nienałowskich. Wywodzący się z rycerstwa pruskiego Skłodowscy i Nienałowscy dość wcześnie, bo już w połowie XIII wieku zrezygnowali z kurateli krzyżackiej, by osiedlić się pod Grójcem, Czerskiem i Tarczynem, a po Grunwaldzie oraz uzyskaniu przywilejów od książąt mazowieckich założyć w Ziemi Nurskiej Skłody i Nienały.

Dzisiaj Polacy o pruskim rodowodzie są obecni w wielu sferach życia społecznego, w tym zwłaszcza w biznesie, finansach, kulturze i sporcie, acz większość z nich nie zdaje sobie sprawy z tego, jakie jest ich pochodzenie etniczne. Powoli ale systematycznie wzrasta jednakże zainteresowanie sprawą pruską, którą firmują oficjalnie Stowarzyszenie Prus i Klub Prusa. Celem tych kierowanych przez Sławomira Klec-Pilewskiego organizacji jest, mówiąc ogólnie, przywrócenie pamięci o Prusach wśród narodów Europy, czyli odwrotność tego, czego w swoim dążeniu do zatarcia tej pamięci dopuścili się przed 700 laty Krzyżacy. Sposób w jaki żyjący potomkowie Prusów i świadomi potrzeby przywrócenia pamięci o Prusach sympatycy zareagowali na stronę internetową Klubu Prusa, mówi sam za siebie:

Szanowny Panie, od przeszło 60 lat jestem mieszkańcem Świętej Warmii. Od pierwszych chwil ziemia ta urzekła mnie niesamowitym pięknem unikalnej przyrody, wspaniałym, zróżnicowanym krajobrazem, a przede wszystkim tragiczną jej historią. Dlatego w pełni popieram inicjatywę przekazywania obecnym i przyszłym pokoleniom prawdy o tragicznych losach pierwszych gospodarzy tej ziemi.

Stanisław J. Swieboda-Kwieciński, Polska.

W pełni popieram kampanie prowadzone przez Stowarzyszenie Prus w uznaniu i odnowie praw dla rdzennych ludzi pochodzących z Prus.

Pozdrawiam, Chris Prusakowski, Bahrain.

Eksterminacja starożytnych Prusów i zagarnięcie ich terytorium oraz przywłaszczenie nazwy narodu jest faktem powszechnie nieznanym. Pamięć o prawdziwych Prusach i ich męstwie zasługuje na uhonorowanie przez dzisiejszą Europę, niezależnie jak trudna do tego będzie droga.

Michał Kulczykowski, Anglia.

Historia jeszcze raz powtórzyła swój cykl, teraz w formie totalitarnej Unii Europejskiej, dlatego kluczowym jest, żeby historia Sta-